

Sygnatura akt II Ca 2072/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Buła

Protokolant: sekret. sądowy Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko M. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 6 lutego 2018 roku, sygnatura akt I C 1228/17/K

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II, nadając im następujące brzmienie:

„I. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie w dniu 4 stycznia 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt I Nc 8263/16/K i oddala powództwo;

II. nakazuje ściągnąć od powoda P. S. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie kwotę 118 zł (sto osiemnaście złotych) tytułem opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, od poniesienia której pozwany był zwolniony.”

2. zasądza od powoda P. S. na rzecz pozwanego M. O. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną w postępowaniu apelacyjnym udzieloną pozwanemu z urzędu przez adwokata M. S.;

3. nakazuje ściągnąć od powoda P. S. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie kwotę 157 zł (sto pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem opłaty sądowej od apelacji, od poniesienia której pozwany był zwolniony;

4. umarza postępowanie w przedmiocie wniosku pozwanego o ograniczenie zabezpieczenia.

SSO Grzegorz Buła

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 marca 2019 roku

Niniejsza sprawa była rozpoznawana w trybie uproszczonym, co na zasadzie art. 505¹³ §2 k.p.c. powoduje ograniczenie uzasadnienia Sądu drugiej instancji do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie przeprowadzał bowiem jakiegokolwiek postępowania dowodowego.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne, uznając je za prawidłowe i oparte na prawidłowej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego była zasadna, jakkolwiek nie wszystkie podniesione zarzuty należało ocenić jako trafne.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż w ocenie Sądu Okręgowego za skuteczny nie mógł zostać uznany zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Zarzut dotyczący naruszenia tego przepisu, który określa elementy jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku, może zostać uznany za skuteczny jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zawiera tak istotne braki, że nie jest możliwe dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd drugiej instancji, rozpoznający środek odwoławczy. Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju uchybienia nie występują w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu wskazał zarówno stan faktyczny, który ustalił w tej sprawie, podał dowody na podstawie, których dokonał konkretnych ustaleń (przy czym skoro wszystkie dowody uznał za wiarygodne nie miał potrzeby wyjaśniać przyczyn odmowy wiarygodności któregokolwiek z dowodów), podał i wyjaśnił także podstawę prawną wydanego wyroku. W tej sytuacji oczywistym jest, że uzasadnienie zawiera wszystkie elementy, których wymaga art. 328 §2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie podziela również podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. Podnieść należy, iż w istocie zarzut ten związany jest raczej z oceną prawną stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy, a nie z prowadzeniem postępowania dowodowego w sprawie i oceną zgromadzonych dowodów.

W tej sprawie Sąd pierwszej instancji nie oddalił jakiegokolwiek dowodu zgłoszonego przez strony, jak również nie dopuścił jakiegokolwiek dowodu, który nie miał jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Nie mogło więc dojść do naruszenia art. 227 k.p.c. Z kolei przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. jest adresowany do stron procesu, więc Sąd orzekający naruszyć go nie może, w szczególności gdy nie pozbawia stron możliwości zgłaszania wniosków dowodowych w sprawie. Zdanie 2 art. 232 k.p.c. przewiduje możliwość dopuszczenia przez Sąd dowodu z urzędu, co jest wyjątkiem od zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego. Jednak w tej sprawie Sąd Rejonowy nie dopuścił jakiegokolwiek dowodu z urzędu, a pozwany nie wskazuje w swojej apelacji dowodu, który Sąd ten powinien dopuścić z urzędu. Przy okazji tego zarzutu apelujący podnosi, iż Sąd Rejonowy naruszył wskazane wyżej przepisy m.in. przez niedokonanie oceny faktu nieprzedstawienia przez powoda dowodu zażądania przez pożyczkodawcę spełnienia świadczenia, za które poręczył powód, jak również dobrowolnego, bądź przymusowego zaspokojenia roszczeń pożyczkodawcy przez powoda. W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju zarzut mógłby dotyczyć ewentualnie naruszenia art. 233 §2 k.p.c., lecz pozwany akurat takiego zarzutu w apelacji nie podniósł.

Jak już wcześniej wskazano w tej sprawie Sąd pierwszej instancji nie odmówił wiarygodności jakimukolwiek dowodowi, a także nie pominął jakiegokolwiek dowodu przeprowadzonego w sprawie. Zatem zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. jest bezprzedmiotowy. Trudno zrozumieć w czym pozwany dostrzega naruszenie tego przepisu w sytuacji, gdy podstawą ustaleń faktycznych w sprawie były niekwestionowane przez niego dokumenty, a także dowód z jego przesłuchania, który Sąd uznał za wiarygodny.

Z powyższych względów zarzuty naruszenia wymienionych wcześniej przepisów prawa procesowego należało uznać za bezzasadne, zaś w zakresie zarzutów związanych z art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c. stały się one bezprzedmiotowe, wobec odmiennej oceny prawnej Sądu Okręgowego i w związku z tym zasadniczej zmianie zaskarżonego wyroku co do meritum.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgodzić należało się z pozwanym, iż wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji naruszył przepisu prawa materialnego.

Na wstępie stwierdzić należy, iż w orzecznictwie i doktrynie nie budzi jakichkolwiek wątpliwości stanowisko, że w sporze między wystawcą weksla własnego, a remitentem, wystawca weksla może podnosić zarzuty związane ze stosunkiem podstawowym łączącym go z remitentem. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż jakkolwiek

powód swoje powództwo opierał na wekslu wystawionym przez pozwanego, to w sytuacji gdy pozwany zakwestionował zasadność dochodzonego roszczenia, zarzucając nieważność czynności prawnej stanowiącej umowę pożyczki oraz nieważność umowy ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie, zasadność wytoczonego powództwa uzależniona była od zasadności roszczeń powoda wynikających ze stosunku podstawowego łączącego go z pozwanym, czyli roszczeń wynikających z umowy ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie nr (...)K./ (...). To w związku z tą umową pozwany wystawił weksel własny na kwotę 3175 zł, który miał stanowić zabezpieczenie roszczeń powoda z tej umowy.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi w tej sprawie strony zawarły umowę na mocy, której powód oświadczył, iż na wypadek gdyby pozwany nie spełnił swojego świadczenia z tytułu umowy pożyczki z dnia 30 października 2015 roku wobec pożyczkodawcy, będącego osobą trzecią, powód poręcza w całości do kwoty 675 zł spełnienie przez pozwanego świadczenia z tytułu pożyczki, a pozwany z tego tytułu zobowiązał się do zapłaty powodowi wynagrodzenia w wysokości 2500zł. Bezsporne w tej sprawie było, iż kwota dochodzona w tej sprawie stanowiła sumę poręczonej kwoty pożyczki 675 zł oraz wynagrodzenia za poręczenie wynoszącego 2500zł.

W ocenie Sądu Okręgowego zgodzić się należy z pozwanym, iż umowa łącząca powoda i pozwanego nie może być uznana za zgodną z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji uznana być musi za czynność prawną nieważną, a to w związku z art. 58 §2 k.c. Podnieść należy, iż w ramach zasady swobody umów zawartej w art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jakkolwiek umowa zawarta przez powoda z pozwanym nie jest typową umową poręczenia, gdyż tego rodzaju umowa zawierana jest pomiędzy poręczycielem, a wierzycielem, któremu przysługuje świadczenie od innej osoby będącej dłużnikiem (art. 876 §1 k.c.), niemniej nie ma przeszkód, aby dłużnik zawarł z inną osobą umowę, w której ta osoba zobowiąże się do spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej, gdy dłużnik sam tego świadczenia nie spełni. Za dopuszczalne należy uznać także zastrzeżenie w takiej umowie wynagrodzenia dla osoby mającej być „poręczycielem” za jej świadczenie. Nie można jednak uznać, iż dla ważności tego rodzaju czynności prawnej nie ma znaczenia wysokość tego wynagrodzenia, w szczególności jego stosunek do kwoty świadczenia za spełnienie, którego „poręczyciel” poręczył, zwłaszcza gdy jedną ze stron tej umowy jest konsument, a drugą podmiot profesjonalnie świadczący tego rodzaju usługi finansowe. W ocenie Sądu Okręgowego za utrwaloną w relacjach społecznych należy uznać zasadę, iż za wykonanie jakiegokolwiek usługi, czy spełnienie oczekiwanego świadczenia na rzecz danej osoby, wykonującemu usługę, czy też spełniającemu świadczenie, należy się zapłata (wynagrodzenie), jednak zasadą w normalnych tego rodzaju stosunkach jest to, że wynagrodzenie oddaje nakład pracy usługodawcy (świadczeniodawcy), ponoszone przez niego koszty, ewentualnie ryzyko jakie wiąże się dla takiej osoby z wykonaniem konkretnego świadczenia. Brak istnienia takiego powiązania pomiędzy obowiązkami i uprawnieniami wynikającymi dla danego podmiotu z treści dokonanej czynności prawnej, wymagają rozważania czy w danym przypadku nie zaistniała sytuacja wykorzystania przez jeden podmiot silniejszej pozycji w stosunku do podmiotu słabszego.

W ocenie Sądu Okręgowego taka dysproporcja w sposób oczywisty rzuca się w oczy, przy analizie wzajemnych praw i obowiązków stron umowy ustanowienia zabezpieczenia przez poręczenie nr (...)K./ (...). Oto bowiem pozwany za ewentualne spełnienie za niego świadczenia na rzecz osoby trzeciej (pożyczkodawcy) w wysokości 675zł zobowiązany został do zapłaty powodowi wynagrodzenia w wysokości 2500zł, a więc prawie czterokrotnie wyższego niż kwota, która ewentualnie miała być zapłacona na rzecz pożyczkodawcy. Jeśli się uwzględni okoliczność, iż zgodnie art. 518 §1 k.c., a także zgodnie z §4 przedmiotowej umowy powód po ewentualnym spełnieniu świadczenia z tytułu umowy poręczenia wstąpiłby w prawa zaspokojonego wierzyciela i mógł domagać się z tego tytułu spłaty od pozwanego świadczenia, za które poręczył, to tym bardziej wysokość wynagrodzenia nie ma jakiegokolwiek obiektywnego uzasadnienia, i z racjonalnego punktu widzenia stanowi jedynie naruszającą zasady współżycia społecznego sankcję dla pozwanego za nieterminowe spełnienie świadczenia na rzecz pożyczkodawcy, z którym powód pozostaje w trwałych stosunkach gospodarczych. Tak ukształtowany stosunek prawny wskazuje jednoznacznie, iż jego celem było wykorzystanie słabszej pozycji pozwanego w celu uzyskania od niego środków finansowych niemożliwych do osiągnięcia w inny

sposób, w szczególności w postaci odsetek kapitałowych od udostępnionego kapitału, bądź prowizji za udzielenie pożyczki.

Dla takiej oceny prawnej umowy łączącej strony nie ma znaczenia okoliczność, iż pozwany niejednokrotnie zawierał umowy z powodem lub pożyczkodawcą. Sąd w tej sprawie nie ocenia bowiem jakichkolwiek wcześniejszych umów łączących strony, lecz jedynie umowę, z której wynika roszczenie dochodzone w tej sprawie. Dla oceny ważności powyższej umowy nie mają także znaczenia takie okoliczności jak ta czy pozwany zapoznał się treścią tej umowy, jak również czy strony w późniejszym czasie zawierały jakiegokolwiek porozumienia co do spłaty dochodzonej przez powoda kwoty. Ta ostatnia okoliczność miałaby znaczenie dla ewentualnego rozważenia kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia, jednak w tej sprawie ono nie nastąpiło. Fakt zawarcia ugody między stronami w dniu 11 stycznia 2016 roku nie ma znaczenia i z tego powodu, iż z ustaleń wynika, że umowa tym przedmiocie została rozwiązana, a więc obecnie nie wiąże stron.

Wbrew stanowisku pozwanego w niniejszej sprawie nie mogło dojść do naruszenia art. 385¹ i art. 385² k.c., gdyż nie budzi wątpliwości, iż postanowienie umowne dotyczące wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu poręczenia stanowiło świadczenie główne z umowy z dnia 30 października 2015 roku, a jako takie i do tego sformułowane jednoznacznie nie podlega kontroli pod kątem istnienia klauzul abuzywnych.

Z tych względów w ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało musi miało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 4 stycznia 2017 roku sygn. I Nc 8263/16/K i oddalenie powództwa.

Podnieść należy, iż za takim rozstrzygnięciem przemawiały również podnoszone przez pozwanego zarzuty, iż powód w ogóle nie wykazał, aby spełnił na rzecz pożyczkodawcy z umowy z 30 października 2015 roku świadczenie pozwanego, za którego spełnienie poręczył. Brak wykazania tej okoliczności obciąża powoda (art. 6 k.c.), gdyż tylko w takim przypadku mógłby się domagać od pozwanego zarówno zwrotu kwoty 675 zł z tytułu spełnionego za niego świadczenia, jak i zapłaty 2500zł z tytułu wynagrodzenia za spełnienie tego świadczenia.

W związku z przedstawioną argumentacją Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego i kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym orzeczono na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. Sąd Okręgowy nie orzekł o przyznaniu na rzecz adwokata z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu przed Sądem Rejonowym, gdyż w tym zakresie orzekł Sąd pierwszej instancji w punkcie III wyroku z dnia 6 lutego 2018r. W tym punkcie wyrok ten nie został zaskarżony przez pozwanego, a przyznane wynagrodzenie zostało nawet już wypłacone na rzecz adwokata z urzędu (k.248). Orzekając w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż koszty procesu są zasądzane pomiędzy stronami, nawet w sytuacji gdy jedną z nich reprezentuje pełnomocnik z urzędu, któremu zgodnie z art. 122 k.p.c. przysługuje prawo ściągnięcia ich z wyłączeniem strony. Określając wysokość kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy oparł się na §2 pkt 3 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 z późn. zm.).

Ponieważ pozwany w niniejszym postępowaniu był zwolniony od kosztów sądowych Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z opłatą sądową od zarzutów od nakazu zapłaty i opłatą od apelacji, których nie poniósł pozwany.

Wobec zbędności orzekania w przedmiocie wniosku pozwanego o ograniczenie zabezpieczenia Sąd Okręgowy postępowanie w tym przedmiocie umorzył na zasadzie art. 355 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

SSO Grzegorz Buła